

# SŁOWO

WILNO, Wtorek 20 stycznia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji 1782, Administr. 228

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
 BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
 BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
 DĄBROWICA (Połesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
 WIENIEC — Sklep Tytoniowy S. Zwierzyński.  
 KLECK — Sklep „Jedność”.  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jarwińskiego.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałowski.  
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauz.  
 PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Mielnicy Szkolnej.  
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.  
 WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Juczkowski.  
 WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Kron”.  
 WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego numeru 20 g

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## Wobec zapowiedzianej ratyfikacji traktatu handlowego z Niemcami

W sprawie umowy handlowej z krajami, lecz przeciwnie być krajem, Niemcami „Gazeta Warszawska” wystąpiła ze zwykłymi argumentami prasy endeckiej przeciwko umowie likwidacyjnej, to jest zobowiązaniu się zaniechania likwidacji mienia niemieckiego w Polsce oraz zgody na pozostawienie byłych kolonistów w naszych prowincjach zachodnich. „Gazeta Warszawska” powstaje przeciwko przyznaniu praw osobowych w traktacie, zwłaszcza obywatelom jednego państwa pracować w charakterze przedsiębiorców, pracowników handlowych i przemysłowych w drugim państwie tj. Niemczech w Polsce, Polaków w Niemczech. „Gazeta Warszawska” wyraża niezadowolony obawę przed takim wzmocnieniem niemieczyzny w naszych zachodnich dzielnicach, że ich przynależność do Polski ma być zagrożona.

Obecnie, przy braku kapitału, mamy przed sobą dylemat: albo wysłanie polskich rolników do obcego kapitału, albo ściąganie obcego kapitału do kraju dla stworzenia nowych warsztatów pracy dla naszych robotników. Nie ulega wątpliwości że w pierwszym wypadku tracimy częstokroć najcenniejszy pierwiastek na karmieniu narodów. Szczególniej niebezpieczna jest dla nas emigracja do Francji, gdyż werbownicy usiłują ściągnąć najlepszy pod względem fizycznym młody lud dla zasilenia wydłupanej się Francji. Oprócz tego z emigracją powrotną przyjdzie do Polski to samobójstwo rasowe, które uprawiane jest we Francji, a które pomimo zbrodniczej agitacji Boy'a, Tylickiej i temu podobnych indywidualistów nie przynosi jeszcze w naszych szerokiach masach. Nowe warsztaty pracy, stworzone przez obcy kapitał, wzmacniają naszą siłę narodową, państwową.

Wszystkie te obawy nie wytrzymują najmniejszej krytyki. Nawet za czasów przynależności Poznania do Prus procent Polaków wzrastał, procent Niemców miał tendencję spadkową. Od 1858 r. do 1905 roku procent Polaków w Poznaniu wzrósł z 55,8 do 61,4, procent Niemców spadł z 44,2 do 38,5 reszta stanowili inni. W Prusach zachodnich procent Polaków w tym okresie podniósł się z 30,1 do 34,9 procent zaś Niemców spadł z 69,1 do 65,0.

Do Polski została przyłączona znaczna część Poznańskiego i Prus zachodnich, mianowicie 46218 km. kw. Z tych dwóch prowincji pozostało przy Niemczech 7732 kilometrów kw., okręgi o przeważającej niemieckiej ludności. Następnie rozpoczęły się emigracje pierwiastka niemieckiego z województw Poznańskiego i Pomorskiego. Według spisu 1921 roku województwo Poznańskie liczy 82,5 proc., województwo Pomorskie 80,4 proc. ludności polskiej. W ciągu ostatniego dziesięciolecia procent ten uległ zwiększeniu. Dziś oba te województwa należą do prowincji o największym procentie ludności polskiej. W tych warunkach obawiać się groźnego dla nas przesunięcia procentowego ludności niemieckiej jest rzeczą płonną.

Kapitał obcy nie przychodzi niesamowicie, lecz idzie z pewną liczbą swych mężów zaufania, swych fachowców. Otóż robienie trudności obokrajowym fachowcom sprowadza się do niedopuszczenia obcego kapitału do Polski.

Do Polski może przyjść kapitał międzynarodowy tylko przez Niemcy. Kapitał amerykański przez Niemcy idzie do Europy. Jest on ze swego powstania kapitałem przemysłowym i ma tendencję iść do przemysłu. Kierowniczym stanowisko w przemyśle amerykańskim zajmują Niemcy.

Kapitał francuski po wojnie, po smutnych doświadczeniach z kapitałami, umieszczonymi w Rosji i Turcji stał się wyjątkowo lękliwy. Szedł chętnie do Niemiec, dziś przeląkł się omaganiami się Niemiec rewizji planu Younga i narazie przestał iść do Niemiec, nie szedł i nie idzie do Polski, uważając, że Polska jest zagrożona przez Niemcy. Po traktacie handlowym polsko - niemieckim, który będzie uważany za objaw pewnego odprężenia antagonizmu polsko - niemieckiego, kapitał francuski via Niemcy może przyjść w znaczniejszej ilości do Polski.

W ciągu kilku lat główną przeszkodą w zawarciu traktatu było tak zwane prawo osobowe w traktacie. Niemcy powojenne były względem tych praw bardzo wrażliwe. W traktacie ze Stanami Zjednoczonymi, z Anglią, z Francją bardzo je sprzecywaliśmy, o ile one nie weszłyby do traktatu. Z powodu tego przewlekaliśmy zawarcie traktatu. Minister Skrzyński uznawał konieczność traktatu i konieczność przyznania owych praw osobowych, lecz wobec sejmowładztwa, wobec demagogii narodowej, był bezsilny. Ważną jest rzeczą, że rząd pomalowy może zdobyć się na to, co leży w racji stanu państwa, a czemu sprzeciwia się demagogia. Pożyczka stabilizacyjna i traktat handlowy z Niemcami to dwie sprawy, które przyszły historyk zapisze na plus rządowi pomalowemu.

Władysław Studnicki.

## SESJA RADY LIGI NARODÓW

### Posiedzenie poufne—Sprawozdanie min. Zaleskiego o organizacji komunikacyjnej L. N.

GENEWA (PAT) — W dniu 19 bm. rano otwarta została 62-ga sesja Rady Ligi Narodów.

Przewodniczący angielski minister spraw zagranicznych Henderson wskazywał na zbieżność zdania przez delegata niemieckiego, któremu przydało przewodniczenie na obecnej sesji z tytułu kolejności.

Rada na zebraniu poufnym załatwiła szereg spraw administracyjnych, nominacji w tonie sekretariatu i przesunięć personalnych. Dalej Rada zamianowała nowych członków rady administracyjnej Międzynarodowego Instytutu Kinematografii Wychowawczej w Rzymie. Powołany został między innymi p. Leon Chrzanowski, naczelnik wydziału prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Dalej na tym samym poufnym posiedzeniu Rada ustaliła ostateczny porządek dzienny pracy obecnej sesji. Sprawy rozbrojenie wejść na porządek dzienny jutro. Wszystkie sprawy mniejszościowe z racji noty niemieckiej będą dyskutowane we środę po południu.

Na krótkim posiedzeniu publicznym, które odbyło się następnie, Rada Ligi Narodów zapoznała się z raportem gospodarczym i transzytowym.

Min. Rada wysłuchała sprawozdania min. Zaleskiego o działalności organizacji transzytowej - komunikacyjnej Ligi Narodów. Min. Zaleski, zdając sprawę z prac w ostatnim roku, zaproponował zwołanie czwartej konferencji ogólnej komisji komunikacyjnej i transzytowej na d. 26 października 1931 r.

Porządek dzienny tej konferencji obejmował m. raport komisji doradczej transzytowej i komunikacyjnej, raport sekretarza generalnego i wybory nowych członków komisji doradczej. Z ważniejszych spraw przyszła konferencja zająć się ma zbadaniem środków, mających zabezpieczyć komunikację międzynarodową w razie ważnych wypadków politycznych natury ogólnej, tj. kryzysu wojennego lub wojny. Poza tym zajmie się konferencja możliwością stabilizacji świat ruchomych i unifikacji kalendarza.

### UDZIAŁ SOWIETÓW I TURCJI W PANEUROPEJSKIEJ KOMISJI STUDIÓW

GENEWA (PAT) Pod koniec wieczornego posiedzenia komitetu studiów nad unią europejską przewodniczący odczytał tekst rezolucji, opracowanej przez komitet sześciu państw: Anglii, Francji, Niemiec, Szwajcarii, Belgii i Holandii. Rezolucja ta dotyczyła udziału Szwajcarii, Belgii i Holandii w studium postawianiu pod kątem badania światowego kryzysu ekonomicznego w zakresie który interesuje zbiorowość państw europejskich i zaprosić do współdziałania za pośrednictwem sekretarza generalnego rządu Islandii, Turcji i Szwecji.

Wobec późnej pory dyskusja nad powyższym tekstem została odłożona do wtorkowego posiedzenia, które na propozycję Hendersona będzie publiczne.

### SPRAWA ROZBROJENIA ZOSTANIE ODROZCZONA

GENEWA (PAT) — Na wtorkowe posiedzenie Rady wysłany został raport Quinona de Leonas o pracach ostatniej sesji przygotowawczej komisji rozbr. Dotąd nie zistala jak slychać, osiągnięta zgoda wszystkich członków Rady co do proponowanej daty zwołania konferencji na luty 1932 r. Także co do Genuy, jako miejsca zwołania konferencji, są z różnych stron wysuwane poważne obiekcje.

To samo dotyczy osoby Benesa, jako przewodniczącego przyszłej konferencji. Należy się przeto spodziewać, że Rada, decydując w zasadzie zwołanie konferencji rozbrojenie, odłoży decyzję co do czasu, miejsca i nominacji przewodniczącego do następnej sesji.

### Rokowania polsko-litewskie nie będą wznowione

GENEWA (PAT) — Miało tu w poniedziałek, miejsce ponowne spotkanie dyrektora gabinetu ministra spraw zagranicznych Marjana Szumlańskiego z Klimasem, posłem litewskim w Paryżu.

Spotkanie nosiło charakter rokowań obu szefów delegacji w sprawie sposobów załatwienia incydentów granicznych. Sprawa ta była przedmiotem grudniowych rokowań berlińskich. Obie strony pozostają na swym stanowisku, przyczem strona litewska nie ujawnia wcale dobrej woli posunięcia sprawy naprzód. Wobec tego stanu rzeczy nie należy spodziewać się wznowienia tu plenarnych rokowań, zwłaszcza że przewodniczący litewskiej delegacji z czasu rokowań berlińskich Sidzikauskas nie przybył do Genuy. Strony złożą referentowi spraw litewsko-polskich w Lidze Quinones de Leonowi oddzielne raporty o dotychczasowych pracach.

### Pogłoski o dymisji Curtiusa

BERLIN (PAT). — „12 — Uhr Mittagsblatt” występuje z sensacyjnym twierdzeniem, jakoby dymisja ministra spraw zagranicznych Curtiusa już była zdecydowana. Wśród przypuszczalnych następców Curtiusa pismo wymienia w pierwszym rzędzie Adolfa Müllera i min. Treviranusa.

## Wstrząsająca katastrofa kolejowa w Gdyni

SZCZEGÓŁY ZDERZENIA POCIĄGÓW.

GDYŃA. (PAT). — 19 bm. o godz. 6.25 na stacji Gdynia na zjeździe nr. 9 zderzył się odczepiony od pociągu nr. 127 przyprzewożący parowóz z wjeżdżającym pociągiem robotniczym nr. 5.522.

Wskutek silnego zderzenia nastąpiło wyolenie obu parowozów, wagonu bagażowego i 3 wagonów osobowych. Ofiarami zderzenia padło 4 zabitych, w tem maszynista pociągu osobowego, 13 osób ciężko i 29 lekko rannych. Szkoły wynoszą 130 tys. zł. Ruchu nie wstrzymano, lecz od b. wyjątkowo w opóźnieniu. Winę przypuszczalnie ponosi maszynista pociągu nr. 127 Stanisław Zieliński, który sam odczepił parowóz i samowolnie ruszył z miejsca.

Na miejsce katastrofy natychmiast przybyli władze dyrekcji kolejowej z Gdańska na czele z prezesem dyrekcji dyr. inż. Dobrzyńskim oraz pociąg ratunkowy z Gdyni i Gdańska. Akcją sanitarną kierował naczelny lekarz dyrekcji gdańskiej dr. Anders wraz z miejscowym lekarzem. Rannych umieszczono w szpitalu w Gdyni i Wejherowie.

Ciężko ranny maszynista Włodzimierz Podgórny o godz. 11 zmarł, a palacz Potulny walczył ze śmiercią.

Sędzia śledczy Karasiewicz natychmiast zabrał Stanisława Zielińskiego, maszynistę pociągu nr. 127, który tłumaczy, że aczkolwiek samowolnie odczepił parowóz i mianowicie bez zawiadomienia odpowiednich władz jednak zderzenie tłumaczy tem, że wjeżdżał na drugi tor miał przed sobą budkę kolejową i nie widział zbliżającego się pociągu z Wejherowa.

3 OSOBY ZABITE, 40 RANNYCH.

GDANSK (PAT) W dniu 19 bm. rano o godzinie 6.30 parowóz pociągu, który miał zabrać wagon motorowy z Gdyni do Gdańska, najechał na pociąg, wjeżdżający z Wejherowa.

Dwa parowozy wykoleiły się, iak również dwa wagony osobowe. Według posiadanych dotychczas przez dyrekcję kolejową wiadomości zabity został jeden kolejarz i dwóch pasażerów. Ciężko rannych jest 13 osób, 132 28. Komisja wyjechała natychmiast na miejsce wypadku dla prowadzenia dochodzenia.

### Głód w Chinach

NANKIN. (PAT). — Głód i niebываłe mrozy sieją śmierć w całej prowincji Szan - Si. Całe okręgi zostały wskutek tego wyludnione. W wielu miejscowościach ludność używa na opał całe zapasy drzewa, nie wyłączając domostw drewnianych.

### ZAWALENIĘ SIĘ SKAŁ NAD NIAGARĄ

NOWY YORK (PAT) — Pod wpływem zmian atmosferycznych na Niagarze zawaliły się olbrzymie zwaly skał, stwarzając wylom szerokości 150 stóp i głębokości 200 stóp.

### POWROTNY LOT AMY JOHNSON

WARSZAWA (PAT). Lotniczka Amy Johnson po przymusowym lądowaniu w pobliżu Kładowy z powodu zamarzenia karburatora wyruszyła w poniedziałek o godz. 11 przed południem w dalszą drogę do Londynu.

BERLIN (PAT). — Lotniczka Amy Johnson wylądowała w poniedziałek o godz. 2.30 po południu na lotnisku berlińskim Tempelhof. Decyzja w sprawie dalszego lotu w kierunku Londynu jeszcze nie została powzięta.

## DEBATA BUDŻETOWA Budżet M. S. Z.

WARSZAWA (PAT). — Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła na posiedzeniu w dniu 19 bm. do obrad nad preliminarzem budżetowym ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na wstępie przemawiał podsekretarz stanu Beck, oświadczając, że prace nad preliminarzem odbywały się w tym roku pod znakiem solidarnego wysiłku wszystkich działów administracji w kierunku obniżenia globalnych sum budżetu. Obecny budżet jest mniejszy o 1.200 tys. zł. od zeszłorocznego. Powinny wydatki wzrosły w dziedzinie zobowiązań międzynarodowych. Dlatego też trzeba było w innych działach czynić dosyć znaczne redukcje, ograniczając rzeczywiste potrzeby.

Złożył referent pos. Dybowski z BB zaznacza, że projekty umów, przedstawionych Sejmowi, o charakterze handlowym lub finansowo - gospodarczym stwierdzają, że znaczna część funkcji Ministerstwa leży w polu zagadnień finansowo - gospodarczych. W tej dziedzinie więc Ministerstwo ma w znaczną rolę mediatora. W porozumieniu z rządem referent proponuje zmniejszenie szeregu kwot, co spowodowałoby, że dochody wynosiłyby wówczas 11.356 tys., wydatki zaś 51.088 tys. zł.

### Walka o tron albański

Interwju, udzielone prasie węgierskiej przez księcia Wieda w czasie jego dwudniowego pobytu w Budapeszcie, wywołały niemałe zainteresowanie w kręgach politycznych. Po długich latach, książę Wied, wyraził swe pretensje do tronu albańskiego. Oświadczył on, że i obecnie ma wielu zwolenników, którzy pragną widzieć ród księcia Wieda z powrotem przy królewskiej władzy, nie wylęczając oczywiście bliższych szczegółów, aby nie spowodować represji ze strony panującego w dzisiejszej Albanii reżimu. O Achmed Zogu wyraził się ironicznie, że jest to zrzęzny polityk, który przy pomocy Jugosławii stał się albańskim prezydentem, a przy pomocy Włoch — królem. Książę Wied zaznaczył, że dobrze informowany jest o stanie zdrowia dzisiejszego władcy, przyczem dodał, że choroba Achmeda Zogu jest nieuleczalna, wobec czego należy spodziewać się niepozdziaki w życiu politycznym Albanii. Kilkakrotnie podkreślił, że z praw do tronu albańskiego nigdy nie zrezygnował i ma nadzieję, że przyjdzie czas, w którym zasiądzie znowu na swym tronie. Nie jest on marzycielem, ani romantycznym zdobywcą korony królewskiej, ale wie dobrze, że aby tron zdobyć musi pracować. Tak też i czyni według opracowanego planu w kierunku podwignięcia swego rodu. Z wielkim zainteresowaniem śledzi bieg wypadków w Albanii. W węgierskich kręgach politycznych sądzi, że nie jest wykluczona interwencja posła włoskiego w Budapeszcie w tej sprawie u ministra spraw zagranicznych.

### Budżet Min. Reform Rolnych

Po krótkiej przerwie komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Reform Rolnych. Sprawozdawcą pos. Sanojca z BB oświadczył, że budżet ten trzeba rozpatrywać w świetle ciężkiego stanu finansowego państwa i ciężkiego stanu gospodarczego chłopstwa. Referent podnosi z uznaniem starania rządu, idące po linii wzmacnienia siły odpornej drobnego rolnika. Mówiąc o reformie rolnej, pos. Sanojca podkreślił, że jest ona konieczna ze względu na zatamowanie ruchu emigracyjnego. Zdaniem referenta nie należy przedłużać terminu ustawy o drobnych dzierżawcach rolnych, lecz przeprowadzić ustawę o ich uwłaszczeniu. Wreszcie referent proponuje szereg redukcji preliminarza budżetowego ministerstwa. Na ten przewodniczący zarządził przerwę do godz. 19.30.

### Powrót Naczelnika Wyzd. Wschodniego MSZ.

WARSZAWA. 19. I. (tel. wł. „Słowo”) Powrócił z urlopu wycieczniczego i w dniu dzisiejszym objął urzędowanie w MSZ naczelnik Wydziału Wschodniego p. Tadeusz Schetzel.

### Wypłata pensji dla kawalerów wirtuosi militari.

WARSZAWA. 19. I. (tel. wł. „Słowo”). Dowiadujemy się, że Grodzka Kas. Skarbowa rozpocznie w dniu 20 stycznia wypłatę pensji honorowej dla Kawalerów Krzyża Wirtuosi Militari za rok 1931.

### Następnie minister przedstawił sprawę wynagrodzenia za majątki przejęte na cele osadnictwa wojskowego. Akcja wypłaty objęła już 33 proc ogółu obszarów tych majątków. Co do znośności służebności, to gdy w latach 1921 — 1925 tytułem wynagrodzenia za służebność wydzielono obszar 47.831 ha to od roku 1925 do 1930 wydzielono 435.359 ha, a więc 10 razy tyle. Co do uwłaszczenia byłych czynszowników, byłych włościan i długolentnych dzierżawców, to do roku 1930 przyznano prawo do uwłaszczenia około 2.600 osobom na obszarze 21 tys. ha.

### Kończąc minister, omawiając program prac Ministerstwa na rok 1931 — 32

zaważa, że obejmuje on szereg zarządzeń organizacyjnych, zmierzających do uproszczenia pracy nad przebudową ustroju rolnego mimo zmniejszenia kredytów. Aby nie dopuścić do rozdrobnienia i rozbijania gospodarstw, Ministerstwo opracowuje projekt ustawy o niepodzielności gospodarstw, powstałych w wyniku komasacji i parcelacji. Ministerstwo czuwa równocześnie nad zagadnieniami demograficznymi i będzie dążyło do tego, aby wyludnione obszary rolnej Polski uwolnić od nadmiernej ludności, przyczynając ją w miarę środków na Kresy Wschodnie i Zachodnie.

### Sprawy regulacji hipotek minister uważa za jedną z najpilniejszych. W tej dziedzinie wydany będzie szereg zarządzeń. Przygotowanie się nadto projekt ustawy. Po przyjęciu w. p. ministra rozwinęła się dyskusja, która trwała do połnoicy.

„Bezdomny maturzysta” i osadnik z bursy

To, co „Słowo” umieściło z N-rze 10 z dn. 4 stycznia pod tytułem: „Poświętne tętno akademickie”, rzuci światło na spór, który prowadzi się na łamach „Słowa” pomiędzy p. Strukczaszem a p. W. Kamińskim — prezesem Rady Woj. Zw. Osadników. Gdy bowiem osadnicy w Wilnie wybudowali bursę, do której przyjmują dzieci swoich współtowarzyszy, dlatego, żeby mogli dalsze swe studia w szkołach technicznych lub rzemieślniczych prowadzić, to syn miejscowego drobnego rolnika po ukończeniu gimnazjum w Drużi i Dziśnie, — jak to pisze „akademik” — jest tym wykołenciem, który zawisł pomiędzy niebem i ziemią, porzucając kosę i widły, a nie dochrapawszy się do uniwersytetu, czy chociażby do tej samej szkoły technicznej.

A przecież p. Hołowicki nie raz, ale sto razy i pisał i na zebraniach powtarzał, co na własne uszy słyszałem, że trzeba dążyć do współpracy z włościanstwem białoruskim, a najpewniejszą drogą do tego prowadzi przez wspólną tawę szkolną. Dużo żalu, a jeszcze więcej gorzkości przebiega ze słów p. J. Bujnowskiego, studenta „kresowego”, który, wspominając pożegnane pomaturalne słowa: „Bądźcie szczęśliwi!” — dodaje: „ach, zapewne, że nie zabraknie pracownikom, że „Galilea”, że „Warszawa” dostarczy?”

Zastanówmy się przecież, jak będzie wyglądała sprawa państwowa za kilka lat, gdy grupa tutejszych — krajowych wychowanków, tych „bezdomnych maturzystów”, wyhodowanych własnymi rękami szkoły średniej, zacnie ten podział na uprzywilejowanych „osadników” i pokrzywdzonych „tutejszych” na swój młody zapalny sposób tłumaczy?

Pytam się — zawczasu, kiedy jeszcze jest czas z tej błędnej drogi zawrócić — czy można takie postępowanie nazwać mądrą polityką? Czy system ten nie jest parzeniem i psuciem akcji gospodarczej, która w kręgach rolniczych i spółdzielniach prowadzi?

NOWA WILEJKA

Dwa przedstawienia. Staraniem szkoły powszechnej im. Promyka urządzono w dniach 4 i 11 b. m. w taskawie udzielenie „Ognisku” kolejejm dwa przedstawienia. Działka szkolna odegrała sztukę w 3-ech odsłonach Ewy Szulberg - Ostrowskiej p. t.: „Najszczęśliwsza z sióstr”. Należy podkreślić, iż cała sztuka była śpiewana, gdyż muzykę do sztuki dorobił nauczyciel p. T. Jackiewicz, który stroną muzyczną sztuki osobicie kierował, a na przedstawieniach akompaniował na fortepianie. Sztuka została odegrana bez zarzutu. Kostiumy, chociaż papierowe, to jednak bardzo efektowne i dostosowane do treści. Te dwie strony, t. j. reżyserji i kostiumy — przeprowadziły reżyserki: p. Zienkiewiczowa i p. Wasiljowiczowa.

Na obu przedstawieniach cała sala zapelniona była dziećmi szkolnymi i przedszkolnymi. Ceny biletów były bardzo niskie, bo od 30 gr. — 1 zł.

Należy podkreślić, że w wystawianej i odegranej przez dzieci, sztuce — operze jest to właśnie, czego szukał p. prof. L. Manowski w „Bettejchach” p. Romer.

MICKUNY

Posiedzenia budżetowe. W dniu dzisiejszym (13 b. m.) odbyło się tutaj budżetowe posiedzenie Rady Gminnej. Uchwalono budżet na rok 1931 — 1932, który jest w porównaniu z budżetem na rok bież. o 5 tysięcy niższy. Należy podkreślić, iż Rada szczególnie przychylnie traktowała wydatki na szkolnictwo, oświatę pozaszkolną i bibliotekę. Prócz tego, postanowiła Rada jeszcze w bież. roku budżetowym przystąpić do budowy szkoły w Mickunach, asygnując na ten cel 5 tysięcy złotych, potrzebnych na zakup i przywóz budulca, który w obecnym czasie jest b. tan.

FRAS.

ANTOLEKSNA (Gm. Kołtyniany, pow. święciański) — Kola Młodzieży wśród Litwinów. Pod kierownictwem p. nauczyciela Romanowskiego Walerjana są dwa Kola Młodzieży Wilejskiej w Antoklinie i w Pobierze, położone nad samą granicą polsko-litewską, liczące razem 95 członków. Tak w jednym, jak i w drugim Kole widoczny jest postęp i wprawna ręka kierownika. Uwidoczniają się tylko pewne braki w in-

wentarzu biblioteki i świetlicy w Antoklinie, jednak i temu dają radę, zbierając się w szkole.

W obu Kółach urządzono kilka przedstawięń, uroczystości, związane z obchodami, a Kolo w Antoklinie urządziło 6 stycznia r. b. choinkę oraz wspólną kolację, po której pozostała miłe wspomnienia na długie lata. Bolesnie tylko, iż Polacy (okoliczni urzędnicy) nie popierają Kół Młodzieży swoją obecnością na imprezach, co ujemnie wpływa na dalsze losy obu Kół.

KRAŚNE N/USZĄ

— „Gwiazdka” w przedszkolu III/86 p.p. Z inicjatywy dowódcy detaszowanego baonu 86 p. p. majora Kleina, urządzona została dnia 11. b. m. „gwiazdka” dla dzieci przedszkola wojskowego w Kraśnem n/Uszą. Według ustalonego programu zebrały się w oznaczonym dniu o godz. 14.45 przed okazałą przybraną choinką, wszystkie dzieci przedszkola z freblanką p. J. Pietruszewiczową — we własnym lokalu przy „Alei Osmiej Kompanji”.

O godz. 15 przybył do przedszkola mjr. Klein z żoną i córeczką Kamusią. Po przywitaniu się p.p. mjr. Kleinowi z zebranymi rodzicami, freblanką i dziećmi „chór naszych miłusieńkich” prowadzony przez freblankę, odśpiewał kilka kolend. Następnie dzieci ustawiły się według wskazówek freblanki przed choinką i deklamowały przygotowane wierszyki o choince św. Mikołaju i inne. Kolejno recytowały wierszyki: Basia Wojciechowska, Lala Kaziemierzakówna, Witka Rycerska, Basia Kosińska, Hala Krajnikówna i Alinka Knapówna. Po deklamacji: dzieci zajęły miejsca na małych krzesłkach wokół choinki. W tym momencie wjechał na salę „Krasnoludek” (Tadzio Bartoszewicz) z saneczkami, wypionem gwiazdkowem podarkami, które obchodząc kolejno siedzące dzieci — rozdawał — w towarzystwie p. Pietruszewiczówny. Po otrzymaniu podarków dzieci odśpiewały szereg kolend. Na zakończenie imprezy zorganizowała freblanka różne zabawy, którym z przedkami oddawały się dzieci, ucieśnionym podarkami i zachęcone obecnością rodziców i znajomych.

Wśród zebranych zauważyliśmy panie: mjr. Kleiową, Bartoszewiczową, Bakową, Dusisową, Kaziemierzakową, Knapową, Kosińską, Krajnikową, Malyszkową, Nowakową, Sarnowską i p. p. por. Gerasa, por. Krajnika, Krzyżanowskiego i in. W ciepłej atmosferze imprezy spędziły dzieci kilka godzin przy choince wśród swoich najbliższych — przeżywając miłe, pamiętne chwile — rodzice zaś mieli dobrą sposobność przekonać się naocznie o korzyściach, jakie przynosi zorganizowane „przedzskola”.

M. WÓLKOWYSK.

— Odczyt p. Dukuszy. Dnia 11 stycznia r. b. o godz. 6 wiecz. w sali „Domu Ludowego” w Wólkowysku p. red. Bolesław Dukusza wygłosił odczyt p. t. „Nie dajmy Ziemi skąd nasz ród”, oraz przedstawił ilustrowanymi licznymi, efektownymi przezroczkami, w ilości 350 obrazów, przedstawiających epizody. Ponieważ ludność wiedziała, że p. Dukusza dłuższy czas bawił poza granicami Polski w większej ilości zawiatała swą obecnością.

Odczyt ze względu na wzniosły i poważny temat dotyczący ogólnopolskiego ustroju doby dzisiejszej, cieszył się wielkim uznaniem w Wólkowysku. Pan Dukusza opowiadał z czasów przeladowania Chrześcijan, dalej z życia Boleszewji, o zamordowaniu cara Mikołaja, manifestacjach przy wianu cara Mikołaja, manifestacjach przeciwko Polsce, podboju Polski przez Niemców i t. d. Publiczność, będąc bardzo zadowolona z odczytu p. Dukuszy, składa liczne podziękowania W. Ciunelis.

NOWA FABRYKA BIELI CYNKOWEJ

Jak się dowiadujemy, budowa fabryki bieli cynkowej, rozpoczęta z końcem 1929 r. przez Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego S. A. w Będzinie, zostanie ukończona z początkiem marca r. b. Fabryka, urządzona wedle najnowszych wymogów techniki, obliczona jest początkowo na produkcję 300 wagonów bieli cynkowej rocznie.

Zadaniem nowej fabryki będzie nie tylko zaspokojenie częściowego rynku krajowego, lecz także i to w przeważnej mierze, eksport jej produkcji zagranicę. Ze względu na nowoczesne urządzenia techniczne fabryki, bieli cynkowa będzie pierwszorzędnego gatunku, nieustępującego w niczem jakości bieli cynkowej fabryk niemieckich. Ponieważ cena cynku surowego kalkulacji się obecnie bardzo nisko, należy się spodziewać, że nowopowstała fabryka ustali również w tym stosunku niskie ceny bieli cynkowej dla sprzedaży krajowej, zwłaszcza zaś dla eksportu.

Zamknięcie Koła Prawników Polskich Z POWODU NARUSZENIA STATUTU.

WARSZAWA. 19. I. (tel. wł. „Słowa”) O godz. 12 w poł. do lokalu Koła Prawników Polskich przy ul. Królewskiej nr. 16 przybył przedstawiciel Komisariatu Rządu w asystencji policji z poleceniem zamknięcia i opieczętowania Stowarzyszenia

W lokalu był obecny prezes Koła Prawników Polskich mec. pos. Nowodworski, sekretarka i kierownik biura. Po oznajmieniu decyzji Komisariatu Rządu nastąpiło zamknięcie działalności Stowarzyszenia, przyczem został przygotowany odpowiedni protokół, który podpisał wspólnie przedstawiciel Komisariatu Rządu, prezes Nowodworski i świadkowie.

Agencja „Press” dowiaduje się, że zamknięcie i opieczętowanie nastąpiło według motywów oficjalnych, z powodu naruszenia przepisów statutu stowarzyszenia przez powzięcie uchwał o wybitnie i tendencyjnie — politycznym znaczeniu, jak też z powodu osadzenia przez stowarzyszenie działalności b. min. sprawiedliwości p. Cara i obecnego min. p. Michałowskiego.

Przez te fakty wyraźnie zostały naruszone przepisy prawa albowiem minister za swą działalność urzędową ponosi wyłącznie odpowiedzialność konstytucyjną względnie parlamentarną

Prezydent Mościcki na polowaniu w ordynacji Dawidgródzkiej

WARSZAWA. (PAT). — W ordynacji Dawidgródzkiej księcia Karola Radziwiłła odbyło się w dniu 16 i 17 bm. polowanie dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W polowaniu wzięli udział m. in. gen. Carton de Viart, były szef misji angielskiej w Warszawie książę Hieronim Radziwiłł, hr. Benedykt Tyszkiewicz, hr. Paweł Potocki, płk. Kolkowicki, dowódca brygady KOP, płk. Głogowski, szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta mjr. Remigijusz Grochocki i radca Michał Mościcki. Na polowaniu padło 131 dzików i 3 wilki.

Nuncjusz msgr. Bartoloni opuścił Kowno

KOWNO. (PAT). — 19 bm. opuścił Kowno nuncjusz papieski msgr. Bartoloni. Przed odjazdem zawiadomił on premiera Tubelisa, iż wyjeżdża na kilka dni. Jednakże w kręgach politycznych panuje przekonanie, iż nuncjusz nie powróci do Kowna.

Konferencja biskupów litewskich

KOWNO. (PAT). — „Rytas” zamieszcza sprawozdanie z odbytej ostatnio konferencji biskupów. Na konferencji bardzo szeroko była rozpatrywana sytuacja Kościoła katolickiego na Litwie, przyczem wyciągnięto odpowiednie wnioski. Uchwalono rezolucję, wyrażającą podziękowanie Papieżowi za jego pismo, które ma być szeroko rozpowszechnione. Dalej przyjęto szereg wniosków, które mają usunąć przeszkody stawiane przez rząd duchowieństwu katolickiemu. Konferencja postanowiła również zwrócić baczną uwagę na wychowanie młodzieży.

Sensacyjny proces nowoczesnego alchemika

BERLIN. (PAT) — Przed sądem przysięgłych w Monachium rozpoczął się w dniu 19 bm. sensacyjny proces przeciwko niejakiemu Tausendorfowi, nowoczesnemu alchemikowi, któremu w okresie inflacji udało się wciągnąć do swych rąk ogromne ilości nad wyrabianiem złota cały szereg osobistości ze świata gospodarczego, politycznego i kół naukowych, m. in. Ludendorfa.

Oskarżony, samouk, z zawodu blacharz po dłuższych studiach okulistycznych postanowił poświęcić się wytwarzaniu złota aby w ten sposób jak twierdzi przysięść z pomocą w okresie inflacji rządowi Rzeszy?

Według zeznań oskarżonego, Ludendorff interesował się ogromnie tą sprawą, obiecując mu audjencję u prezydenta Hindenburga. Zawarta miała być umowa pomiędzy oskarżonym a Ludendorffem, oddająca wszelkie prawa wykorzystywania metody wyrobienia złota rzekomo wynalazczonej przez Tausendorfowi, jako przedstawicielowi kanclerza Rzeszy. Równocześnie zawarto umowę na spółce, na podstawie której Ludendorff uczestniczyć miał w 75 proc. w zyskach, przeznaczonych na cele patriotyczne, zaś Tausend miał tytułem specjalnej gratyfikacji otrzymać 5 proc. dochodu.

Nowa fala aresztowań w Rosji Sowieckiej

Ostatni numer „Socialistycznej Wiestnik” donosi, że w związku z procesem rolniczej partji, który ma się odbyć niebawem, aresztowano w Moskwie kilku pracowników publicznych, uważanych powszechnie za lojalnych obywateli sowieckich. Pomie- dzy aresztowanymi znajduje się Pa-

Instytucja bankowa w Wilnie

poszukuje natychmiast rutynowanego kasjera z praktyką bankową. Szczegółowe oferty listownie z poważnymi referencjami należy skierować do Biura Reklamowego Stefana Grabowskiego w Wilnie, Garbarska 1 pod „Kasjer”

„WOLNA” REPUBLIKA MURZYŃSKA UPRAWIA HANDEL MURZYŃSKIM. — FRANCJA RYWALIZUJE Z LIBERJĄ. — HANDEL DZIEĆMI W CHINACH.

Dowiadujemy się, że rząd angielski wezwał generalny sekretarjat Ligi Narodów do postawienia na porządek dzienny styczniowej sesji Rady Ligi kwestji niewolnictwa w Liberji. Komitet trzech Ligi Narodów prowadził mia nowicie dłuższe śledztwo w sprawie niewolnictwa w Liberji i skonstatował że w tej wolnej republice murzyńskiej istnieje sobie w najlepsze dalej niewolnictwo, chociaż jeszcze w r. 1890 w Brukseli przyjęto międzynarodową konwencję przeciwko niewolnictwu i chociaż w r. 1926 w uzupełnieniu tej konwencji Liga Narodów proklamowała uroczyste zniesienie niewolnictwa na świecie i wybrała komisję, która ma czuwać nad przeprowadzeniem międzynarodowych konwencji w tej sprawie.

Liberja jest to wolna republika murzyńska w zachodniej Afryce. Rządy sprawują warstwa wykształconych murzynów, która skupia w swem ręku administrację państwa, załodzonego przez przeszło dwa miliony czarnej ludności. Ta uprzywilejowana arystokracja murzyńska nie mogła się oprzeć po kucie, by wprowadzić na nowo u siebie niewolnictwo. Komisja Ligi Narodów stwierdziła, że w Liberji istnieje jeszcze niewolnictwo w postaci przymusowej służby domowej i systemu przymusowego werbowania robotników. Biedni murzyni zadłużeni oddają swoje dzieci na nieograniczony czas w służbę, by w ten sposób spłacić swe dług. Inni „werbują” robotników dla sąsiednich kolonij. Werbowanie to odbywa się w postaci ekspedycji kar nych, które rząd wysyła do wiosek murzyńskich, a które używają wszelkich środków gwałtu, by robotników „zwerbować” dla tych robót przymusowych. Łapacze otrzymują po 9 funtów szterlingów od głowy, a za 500 załadowanych na okręty murzynów wypłaca się pozatem premie w wysokości 1000 funtów. A wszystko to odbywa się we „wolnej” republice murzyńskiej, nazywającej się d. m. n. Liberją, o której jako o raję marzą biedni przesładowani murzyni całego świata...

Obok tego niewolnictwa czarnego istnieje też złote niewolnictwo, a mia nowicie handel dziećmi w Chinach. Jak wiadomo, w Chinach praca małych dzieci jest rzeczą samo przez się zrominialną. Dzieci pracują już od czwartego roku życia na plantacjach, a od 6-go roku sprzedają rodzice swe dzieci do fabryk. Dzieci nie otrzymują za swą pracę prawie żadnego wynagrodzenia, a muszą pracować 12 do 15 godzin dziennie. Nazywa się to „terminowaniem”, które trwa do 10-go roku życia. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja dzieci oddanych do służby domowej. Dostają takich dzieci zajmują się zwykle handlarze, którzy zbierają swój towar po wsiach, płacąc rodzicom po 2 srebrne dolary miesięcznie, chociaż sami otrzymują 4 do 5 dolarów. Stosunkami temi zainteresowała się swego czasu konferencja pracy we Waszyngtonie, ale mimo wszystko w Chinach handel dziećmi dalej jeszcze istnieje.

Rząd włoski w walce z chorobą raka

W tych dniach odbył się tu II Międzynarodowy Kongres poświęcony walce z chorobą raka. W kongresie wzięli udział kilku set lekarzy, którzy skonstatowali, że od czasu ostatniego kongresu, walka ta nie przyniosła żadnych dodatnich rezultatów. Z napięciem oczekiwała konferencja przemówienia włoskiego prof. uniw. Tichery, który przyczynił w roku ub. przedłożeniu konferencji szczegółowe sprawozdanie z wyników leczenia raka swą własną metodą. Jednakowoż na kongresie ograniczył się prof. Ticher do kilku ciekawych pokazów ze swymi preparatami, co wywołało niezadowolony wśród zebranych. Przyszły kongres odbyć się ma w Brukseli.

ZARZĄD CUKIERNI K.SZTRAL. Ul. Wielka 22, tel. 467. Mickiewicza 2, tel. 468. niniejszem ma zaszczyt podać do wiadomości, że po rozszerzeniu i odnowieniu odrestaurowaniu lokalu przy ul. Ad. Mickiewicza 22 (obok Hotelu Bristol) codziennie od godz. 6 wiecz. odbywają się koncerty kwartetu prof. Tchorza. W niedzielę i dnie świąteczne poranki muzyczne od g. 12-2.

Z muzeum Wil. Tow. Przyjaciół Nauk (O DAWNIEJSZYCH PRACACH MATEJKI I WYSPIAŃSKIEGO)

Galerja sztuki wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk podobnie jak i całe muzeum zabytków i pamiątek, zgromadzonych w tej niezmiernie pożytecznej instytucji, wstąpiła oto w roku ubiegłym w trzecią fazę swego rozwoju. Związek zbiorów artystycznych w r. 1908 był tu niepomernie skromny, dopiero, gdy w r. 1912-ym instytucja została przetranslokowana z ul. Tyzenhauzowskiej na ul. Leleweła, i gdy w roku następnym nastąpiła fundacja T-wa Przyjaciół Nauk z wil. T-wem Muzeum Nauki i Sztuki, z jego iście galerijowym, bogatym działem obrazów mistrzów odrodzenia oraz pouczającym dziełem polskiego malarstwa retrospektywnego — wówczas to nastąpiła pamiętna w dziejach T-wa P. N. epoka rzetelnego rozkwitu kulturalnego instytucji i pod powyższymi względami, zwłaszcza w czasach ostatnich, gdy pod egidą naukowych sfer uniwersyteckich, jeła się tu rozkrzewiać wiedza historyczna, w odniesieniu przedewszystkiem do rze czy krajowych. Jedne bodaj tylko dzieje sztuki miejscowej, zorożno malarzkiej, jak rzeźbiarskiej, graficznej i t. d. czekają jeszcze na swych dobrze naukowo przygotowanych badaczy. Społeczeństwo wileńskie, niestety, nazbyt słabo interesuje się temi nie-



Studjum olejne Jana Matejki.

Pomimo wszystko, publiczność najszlachetniej utyskuje, że brak pouczającym tym zbiorom katalogu. Przyznać jednak trzeba, że aczkolwiek o-pieszale i ta luka powoli, może w roku bieżącym, zostanie zapelniona. Przecież byłby to doskonały środek kształtujący pod względem zaznajomienia się z historją sztuki naszej i w pewnej mierze obcej, jako też środek propagandowy. Coprawda, brak w zbiorach tu-tejszego T-wa P. N. bardzo wielu dzieł pendzla, dłuta, i rytyla chociażby tylko w postaci skromnych próbek takiego np. Józefa Brandta, Jacka Malczewskiego, Henryka Siemieradzkiego, Kazimierza Pochwal-skiego, Władysława Podkowińskiego Aleksandra Gierymskiego i in., zato nie brakuje w zbiorach wileńskich dzieł, choć nienajlepszych, ale cen-nych, takich znakomitych sił malar-skich, jak prof. Ruszczyk, prof. L. Słendziński, C. Boznańska, prof. L. Wężykowskiego, prof. J. Stanisławski i in. Co do działu retrospektywnego malarstwa, to obecnie chcę zwrócić bliższą uwagę na prace Jana Matejki, znajdujące się w takiej dostojnej grupie mistrzów pendzla, i ołówka, jak Juliusz Kossak, (2 akwarele), prof. W. Gerson, (karton „Chryst Litwy”), M. E. Andriolli (Ilustracja do Konrada Wallenroda) i inni, tej grupie, która zawiera u szczytu swego cenny obraz Anny Bielińskiej, przedstawiający starca nad księgą.

# Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

## Postulaty rolnictwa wileńskiego w zakresie meljoracji

3. Meljoracje wykonywane przez urzędy. Meljoracje nie wchodzi w zakres kompetencji jakiegokolwiek jednego ministerstwa, stanowią natomiast obiekt zainteresowania kilku, mianowicie ministerstwa rolnictwa, reform rolnych i robót publicznych. Sprawa rozproszkowania kompetencji poruszona była niejednokrotnie, między innymi na zjeździe hydrotechnicznym w Warszawie — dotąd jednak nie znalazła właściwego rozwiązania. W memorjale rolnictwa ziem północno-wschodnich jest ona pominięta milczeniem, ponieważ zaliczyć ją należy do zagadnień ogólnych, a nie specjalnie dotyczących naszej województwa. W związku z tem nie zostały poruszone sprawy ześrodkowania kontroli wszystkich robót z zakresu meljoracji szczegółowych w jednym ręku, to znaczy tak robót wykonywanych przez prywatnych właścicieli, jak przez poszczególne urzędy — dyrekcję robót publicznych, urzędy ziemskie, wydziały rolne przy urzędach wojewódzkich.

Natomiast dużo uwagi poświęca memorjal rolnictwa ziem północno-wschodnich meljoracjom, wykonywanym przez urzędy ziemskie w związku z postępowaniem scaleniowym. Jest to zagadnienie rzeczywicie pierwszorzędnej wagi dla naszego terenu. Chodzi przecież o to, by właściciom po skomowaniu się dysponował gruntami nadającymi się do zrationalizowania warsztatu rolnego. Sprawa ta w rozważanym memorjale ujęta została w następujący sposób:

Meljoracje wykonywane przez urzędy ziemskie zostały rozpoczęte tylko od 3 lat. Meljoracje te mają być wykonane przed opracowaniem projektu scalenia, ażeby projekt scalenia, był oparty na projekcie odwodnienia, unikając przecinania poszczególnych działek rowami, które utrudniłyby uprawę poprzeczanych działek, a nawet stworzyłyby niedostępne do uprawy nieużytki. Akcja ta posiadająca doniosłe znaczenie dla zwiększenia produkcji rolnej, prowadzi się z dużym opóźnieniem z powodu niedostatecznych kredytów. Zabagnione tereny, które mogłyby dać po uskutecznieniu meljoracji dobre łąki, lub grunty uprawne, w dalszym ciągu przy opracowaniu projektu scalenia kwalifikowane są jako nieużytki. Po wprowadzeniu projektu scaleniowego na grunt, przeprowadzenie meljoracji jest częstokroć utrudnione, a nawet w poszczególnych wypadkach niemożliwe.

W związku z tem: 1) należy zwiększyć odpowiednio kredyty na opracowanie projektów i ich wykonanie; na terenie województwa wileńskiego komasuje się rocznie około 40.000 ha, z których około 50 proc. wymaga meljoracji; wychodząc z założenia, że koszt sporządzenia projektu meljoracji wynosi około 15 zł. na 1 ha, zaś koszt wykonania robót, przyjmując, że większą część robót wykonają zainteresowani sposobem szarwarkowym, wyniesie około 50 zł. na 1 ha — niezbędny kredyt na roboty meljoracyjne w związku z komasacją w województwie wileńskim można ustalić w sumie 1,3 miliona złotych, czyli, że ten kredyt powinien być w dwójnasób większy, niż kredyt przydzielany na komasację (w roku 1930 kredyt na komasację wynosił 680 tysięcy zł.). 2) Wszystkie projekty scalenia, gdzie tereny wymagają odwodnienia, powinny być uzgodnione z projektami meljoracyjnymi. 3) Wprowadzenie na grunt projektu scaleniowego powinno następować po wykonaniu meljoracji.

Przytoczone postulaty są całkowicie uzasadnione. Podyktowane są troską o stworzenie dla drobnego rolnictwa możliwości zrationalizowania go gospodarstw. O ile nam wiadomo, znajdują one całkowite zrozumienie w ministerstwie reform rolnych. Byłoby wielkim błędem, gdyby potrzeby w tej mierze podporządkowane zostały względem budżetowym. H—ski.

**NADESLANE.**  
Upraszam wszystkich moich dłużników o niezwłoczne wpłacenie do kasy mojej całej należności wraz procentami i kosztami, lub gdyby to przekraczało narazie możliwość płatnika, wejście z mną w porozumienie, co do pewnego rozterminowania części należności.

Uprzedzam, że zmuszony przez sytuację (patrz ogłoszenie Sądu Okręgowego z dn. 16 b. m. i moje komunikaty z dn. 18 b. m.) od tych wszystkich, którzy nie pośpieszą z zaliczeniem ze mną spraw swojej należności, takowa wraz z kosztami egzekucyjnymi, ściągani będą przy udziale władz sądowych, lub administracyjnych z całą bezwzględnością.

Popozostawiam niniejszym wezwania mego do dn. 10 lutego r. b. bez skutku, będą uważały za chęć uchylenia się od dobrowolnego zaliczenia sprawy i po tym terminie przystąpię do przymusowego ściągania należności.

**ZYGMUNT NAGRODZKI**  
Skład Maszyn i Narzędzi Rolniczych.  
Wilno, Zawaina 11-a.

# Kwestja rozpisania wyborów do Rady Miejskiej

NARAZIE NIEAKTUALNA.

Dowiadujemy się ze źródeł dobrze poinformowanych, że kwestja mającego nastąpić rzekomo w najbliższej przyszłości rozpisania wyborów do Rady Miejskiej m. Wilna, nie jest narazie aktualna.

## Morderca z pod Stołpców

STANIE PRZED SĄDEM DORAŻNYM.

Sprawa okrutnego mordu na osobie rodziny Müllerów pod Stołpcami — E. Mariewicz został przekazany do dyspozycji władz wojskowych, kompetencji których podlega jako zbiegły z pułku i jak dowiadyujemy się sądzony będzie w trybie dorażnym.

## Ucieczka urz. skarbowego w Mołodecznie

W zagadkowych okolicznościach zginął urzędnik skarbowy w Mołodecznie niejaki Specki, który jak przypuszczają jego władze przełożone, po zdefraudowaniu pieniędzy podatkowych uciekł za granicę.

## Awantury w więzieniu grodzieńskim

Przez dwa dni więzienie w Grodnie było terenem zajść z więźniami, którzy awanturowali się w celach, protestując w ten sposób przeciwko zarządzeniu ostrzyżenia wiośników niektórym więźniom. Ostrzyżenie nakazane zostało zaraz po inspekcji, która stwierdziła u niektórych więźniów roszkodstwo. W chwili gdy prokurator zapowiedział, że zastosuje represje jeśli w więzieniu nie nastąpi spokój, więźniowie zaprzestali awantur.

## Walki chłopskie o miedzę

Walki chłopskie o miedzę. Onegdy w dzień we wsi Sawołówka koło Skidla doszło do zajść na te zarętko o rozgraniczenie gruntów łąki.

Kilkunastu mieszkańców wsi uzbrowiwszy się w cepy stoczyły między sobą formalną bitwę w rezultacie której było kilka ofiar. Jednego z nich Wasyła Butadza w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala w Skidlu.

# KRONIKA

**WTOREK**  
Fabiana  
20 Dnia  
Jutro  
Agnieszki

**SPOTRZECZENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO W WILNIE.**  
z dnia 19 I. 31 r.

Cisnienie średnie w mm. 751  
Temperatura średnia — 3  
Temperatura najwyższa — 2  
Temperatura najniższa — 6  
Opad w mm. —  
Wiatr: południowy  
Tętno: wzrost  
Uwagi: pochmurno śnieg

### NABOŻENSTWA

— Święto Jordana. Wczoraj jako w dzień święta prawosławnego Jordana przez ulice miasta przeszła procesja asystująca tradycyjnemu przy święciu wody na Wilji. Procesja wyruszyła z soboru Zaręcznego na czele z J. arcybiskupem Teodozjuszem, kroczącym w asystencji licznego duchowieństwa. Procesja przeszła ulicami św. Anny, p. Katedralnym, do ul. Arsenalkiej gdzie po krótkich modłach — JE arc. Teodozjusz dokonał ceremonii poświęcenia wody, zaś chór cerkiewny wykonał pieśń religijną. Podczas ceremonii kompanja żołnierzy prezentowała broń. W drodze powrotnej również był zachowany ten sam ceremoniał, t.j. duchowieństwu i procesji towarzyszyła kompanja wojska ze sztan darem i orkiestrą, jak również oficerami i żołnierzami garnizonu wznoszącymi prawosławne modły. Na uroczystości władze państwowe reprezentowali nac. Wiszniewski i p. Podziunas.

### URZĘDOWA

— Przyjęcia u p. wojewody. P. Wojewoda Kiriłkiłs przyjął w dniu 19 b. m. dyrektora Banku Ziemskiego p. Stanisława Bochwicę w sprawach Banku Ziemskiego, b. szefa sztabu 19 dywizji pułk. Zawisze, który przybył z wizytą połączoną, pułk. Heria, komisarza Kasy Chorych w sprawach przy instytucji, wreszcie starostę Tramecourta w sprawach samorządowych i pracy społecznej w pow. Mołodeckim i starostę osmińskiego Suszyńskiego w sprawach powiatu Oszmiańskiego.

### MIEJSKA

— Numeracja domów i mieszkań. Przy pominięciu że zarządzana przez władze numeracja domów i poszczególnych mieszkań winna być dokonana do dnia 1 lutego.  
— Ewidencja ludności. Celem uzyskania danych ewidencyjnych ludności Magistrat w Wilnie i władze samorządowe na prownicji przeprowadzają ankietę ludności za pośrednictwem właścicieli nieruchomości. Tytułem do będzie również cudzoziemców we dług stanu z dnia 1 stycznia rb.  
— Zakonienie prac ewidencyjnych musi nastąpić przed 1 maja.  
— Kłeska gołodzi. Z powodu ostatnich odwilży i ponownego mrozu ruch pieszny po ulicach naszego miasta stał się znacznie utrudniony. Na głównych ulicach, gdzie każda z posesyj posiada stróża i gdzie patroluje policja, ulica są częściowo piaskiem wysypwanym, przedmieścia jednak, gdzie przeważnie właściciele małych domków sami obowiązkowi dozorców spełniają i gdzie zobaczenie sylwetki policjanta należy do rzadkości, chodniki przedstawiają się jako tereny ślizgawkowe. Należałoby zainteresować się i tak już upośledzonymi przedmieściami Wilna i ustrecz ich mieszkańców przed połamaniem rąk i nóg.

### AKADEMICKA

— Zarząd Aeroklubu Akademickiego Wilno podaje do ogólnej wiadomości, że z dn. 27 stycznia rozpoczyna kurs wiedzy lotniczej. Zajęcia będą się odbywały w dwóch sekcjach: w sekcji dla kandydatów na pilotów sportowych, oraz w sekcji obsługi samolotów. Kurs składa się z wykładów, wiczeń, oraz praktyki warsztatowej. Zajęcia będą się odbywały 2 — 3 razy tygodniowo w godzinach wieczornych (od godz. 19 do godz. 21 min. 30).  
Na kurs, poza członkami Aeroklubu i kandydatami, zgłoszonymi przez urząd P.W. i W.F., mogą być przyjęte osoby postronne, jednak posiadające wykształcenie nie mniejsze, niż w zakresie 6 klas państwowej szkoły średniej ogólnokształcącej lub równorzędne.  
Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje do dn. 24 stycznia Sekretarz.

tariat Aeroklubu (Mickiewicza 4 m. 4 co dzień, oprócz sobót i świąt od godz. 19 do 20 min. 30).  
— Legion Młodych. — Akademicki Zw. Pracy dla Państwa. Sekcja PW i WF Legionu Młodych podaje do wiadomości, że w dniu 20. I. rb. o godz. 8 w. w sali IV Gmachu Głównego USB zostanie wygłoszony referat p.t. „Zadania Młodzieży Akademickiej Akcji PW”.

Referat wygłosi kol. E. Galinat. Obecność członków obowiązkowa. Goście mile widziani. Wstęp bezpłatny.

### SZKOLNA

— Projekt założenia szkoły mechanicznej w Lidzie. Na skutek wystąpienia Powiatowego Komitetu LOPP w Lidzie, w sprawie wykorzystania Państwowej Szkoły Rzemieślniczej w Lidzie dla kształcenia mechaników lotniczych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zaproponowało Kuratorjum Okr. Szk. w Wilnie opracowanie o powiadomieniu wniosku o utworzenie w wydziale ślusarskim Państwowej Szkoły Rzemieślniczej w Lidzie specjalnego podwydziału mechaniki lotniczej.

### ZEBRANIA I ODCZYTY

118 Środa Literacka poświęcona 25-letniej pracy społecznej i literacko-publicystycznej p. Heleny Romer-Ochenkowskiej, odbędzie się dn. 21 stycznia o godz. 8 wiecz. Pędzie to szczególnie miły Wilnu dzień jubileuszu znanej i zasłużonej działaczki, w latach przedwojennych na niwie patriotycznej i oświatowej, oraz w ciągu 25 lat na terenie dziennikarstwa wileńskiego i literatury regionalnej. Wiceprezesa Związku Literatów Wileńskich idziey się szeroka popularnością, jako autorka nowel tutejszych i ludowych utworów scenicznych, a stworzona przez nią postać „Józefowiczki” przeszła do historii. Na Środzie Literackiej jako gospodarce wystąpi: Związek Zawodowy Literatów Polskich w Wilnie i Syndykat Dziennikarzy Wileńskich. Wiceprezesa Związku Literatów prof. M. Zdzienickiowski, p. W. Dobaczewska wygłosi referat o twórczości autorki „Tutejszych”, poczem artyści dramatyczni i jubilatka sama odczytają szereg utworów pani Romer. Wstęp mają członkowie obu zrzeszeń, sympatycy i goście.  
Początek punktualnie o godz. 8 wiecz. w godz. 21 b. m.

— Zarząd Tow. Nauz. Szk. Średn. i Wyzsz. podaje do wiadomości swoich członków, że we wtorek dn. 20 b. m. w gimn. m. Ad Mickiewicza odbędzie się zebranie, na którym dyr. S. Paszkiewicz wygłosi referat n. t. „Zadania ogólnodokładyczne, poruszone na kursie dyrektorów w Warszawie”. Goście mile widziani.

— Odczyt prof. Sopoćki. Piąty odczyt z cyklu „Życie wewnętrzne” ks. prof. Michała Sopoćki, p. t. „Rola rozmyślenia w życiu wewnętrznym” odbędzie się we wtorek dn. 20 stycznia o godz. 7 min. 15 wiecz. w Domu Sodalicyjnym (ul. Królewska 9). Wstęp dla członków Sodalicyj i zaproszonych gości. Zaproszenia można dostać od członków Sodalicyj.

— Z Polskiego Towarzystwa Chemicznego. We środę dnia 21 stycznia b. r. o godz. 19 w sali Instytutu im. J. Śniadeckiego Nowogródzka 22. I. dr. E. Michalski wygłosi odczyt p. t.: „O przewodnictwie i ciężarze cząsteczkowym kwasów chlorowodorowych w amilinie”. Il walne zebranie członków Wil. Oddz. Na odczyt wstęp wolny.

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 21 stycznia r. b. o godz. 20 w sali Towarzystwa przy ul. Zainkowej 24 z następującym porządkiem dziennym:  
1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2. Doc. dr. Abramowicz a) O stwierdzeniu objawu Bella za pomocą diaphanoscopii z pokazem chorych, b) pokaz chorych z kliniki okulistycznej. 3. Prof. Michajda: Zapalenie wyrostka robaczkowego na podstawie materiałów Kliniki Chirurgicznej w Wilnie (cz. I).

— Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Dziej we wtorek 20 b. m. w gmachu T-wa przy ul. Lelewela 8, o godz. 7 wieczór odbędzie się miesięczne zebranie naukowe ogółu członków, na którym prof. dr. Marjan Mo-

**MŁOCARNIE, KIERATY, WIALNIE I SIECZKARNIE**  
różnej wielkości i systemów,  
z pierwszorzędnymi fabryk,  
poleca  
**Zygmunt Nagrodzki**  
Wilno, Zawaina 11-a  
ceny niskie

S. P.

## JÓZEF RYCHTER

Kasjer Komunalnej Kasy Oszczędności m. Wilna  
zmarł nagle dn. 18 b. m.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 20 b. m. w kościele Św. Jakóba o god. 9.30, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Św. Piotra i Pawła na Antokolu,  
o czym zawiadamiają

**Zarząd, Dyrekcja i Pracownicy  
Komunalnej Kasy Oszczędności m. Wilna**

## NADUŻYCIA W BRATNIEJ POMOCY POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Dochozą do nas coraz bardziej niepokojące wiadomości o rozmiarach nadużyć w Bratniej Pomocy. Polegają one na tem, że przez żywołwa Bratniej Pomocy weksle prywatne jednego z członków Zarządu. Weksli tych razem wystawiono na sumę do 6000 zł.

Ludzie ci nadużywający żyra Bratniej Pomocy korzystali jako Wszechnicy polacy z pomocy przyjaciół politycznych ze starszego społeczeństwa Piotra Kownackiego i Władysława Babickiego prezesa komisji rewizyjnej, jako drugich żyrantów. Pozatem podjęto sumę około 2000 zł. z kwesty, nie inkasując w Bratniej Pomocy. Również do tych nadużyć dochodzą niewyliczone awanse na sumę około 1500 zł.

Wierzmy, że rychło ukaże się oficjalny komunikat czynników miodrajnych, który uspokoi opinię publiczną.

## FILM I KINO

Novarro, Buster Keaton i Harold Lloyd.

W Heljosie w „śpiwno - dźwięku wym dramacie mitosnym” p.t. „Porucznik Armand” gra Ramon Novarro w towarzystwie Doroty Jordan. Nic nowego w tym filmie nie znajdujemy. Stodk zmysłowy kochanek i uwodziciel, tym razem inaczej tylko przyodziany: w pięknym mundurze oficera napoleońskiego i w przebraniu lokaja, ukrywając się przed rojalistami. Jako piękny lokaj Karol uwozi on pewną hrabiankę, co wydaje się nieprawdopodobne. Piękna hrabianka mogła sobie ucieść porządny filircik z pięknym lokajem, ale rozkochać się czule i romantycznie, skuszona namiętnym śpiewem — to wątpliwe. Śpiewu zresztą jest za dużo i akurat w momentach takich, kiedy właściciele powinno nastąpić zupełnie co innego. Dlatego też należy w tem miejscu zacytować mądre słowa Magdaleny Samozwaniec, słowa które powinna zapamiętać sobie Dorota Jordan: „Niema chyba tak czarującego mężczyzny na świecie, któryby raz na zawsze nie ośmieszył się w oczach ukochanej, gdyby nagle, siedząc z nią w ogrodzie na ławce, zaczął ucieć jak pasterz; odeszłoby się od niego na koniec świata, oglądając się tylko ze strachem, aby nie gonił za człowiekiem, śpiewając dalej jakieś tragiczne tango”. A Magdalena Samozwanica ma chyba doświadczenie. Cóż zrobić! Amerykanie stają się coraz bardziej sentymentalni, i film dźwiękowy, jak widać, przetworzy zupełnie ich psychikę.

Podobna historia zdarzyła się i z Busterem Keatonem w Hollywoodzie. Musi grać tu rolę rozkochanego impresjara w filmie dźwiękowym — i naturalnie, sztuka na tem cierpi. Zakochany Keaton staje się nudny, film długi się — i tylko w tych momentach, gdzie Keaton jest sobą — smutnym i poważnym wesolkiem — mamy prawdziwą komedię, żywą i pełną humoru.

Natomiast Harold Lloyd w Casino jest w swoim żywiole, i cały film utrzymany jest we właściwym — i Lloydowy i amerykańskiej kinematografii — stylu. Dlatego film jest dobry, pełen niezwykłych pomysłów, przygód, chwytów technicznych i artystycznych — na tle chińskiej dzielnicy w Chicago czy New Yorku. Wyzyskane są wszystkie możliwości czy raczej niemożliwości — i powstała znakomita groteska.

Er. P.S. Dyrekcja Hollywoodu dokonała przyjemnej reformy w programach drukowanych. Mamy w nich wreszcie po raz pierwszy w Wilnie spis aktorów i osób. W następnym prosimy jeszcze o nazwiska reżyserów i wykonawców technicznych.

relowski wygłosi odczyt p. t. „Korona Witolda i ocalone regalia piastowskie”. Odczyt ilustrowany będzie obrazami świetlnymi. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— Sporośtawienie. W ogłoszonym w Nrze 14 „Słowa” z dn. 18-1 b. r. spisie członków Sądu Pracy w Wilnie przed omylem wskazanym, że zastępcą Przewodniczącego Sądu Pracy jest Sędzia Piotr Narębski, zamiast jak powinno być: Sędzia Wacław Cwiński.

### ROZNE

— Z powodu jubileuszu Pani Heleny Romer - Ochenkowskiej, tak zaszczytnie znanej naszemu krajowi na polu oświatowym, społecznym, filantropijnym, literackim, dzien nikarskim i politycznym przedstawione będą „Betlejk” w teatrze na Pohulance dn. 24 stycznia w sobotę o godz. 16.30; tam nastąpi też wręczenie adresu Jubilatce. Dochoń przedstawienia komitet obchodu wraz z dyrektorem Zelwerowiczem ofiarowuje na cel społeczny według uznania Jubilatki. Bilety wstępne nabywać można od czwartku 22. I. w cukierni Sztralla rog Tatarskiej, a w dzień przedstawienia w Lutni i u wejścia. Nie wątpimy, że wielbiciele talentu i osoby szanowanej i kochanej Jubilatki zbiórą się licznie w teatrze na Pohulance.

— Gorliwy poborca miejski. W sobotę w nocy do Kasyna niższych funkcjonariuszów policji przy ul. Żeligowskiego podczas odbywającej się tam zabawy przybył poborca widowskiy Magistratu i zarządził poborcę widowskiego, która jego zdaniem nie była meldowną w Magistracie. Nic nie pomogło tłumaczenia że policjant urządził skład kową wieczorną, p. poborca halabudnie upierał się przy swoim, czemu omal nie spowodował że nie zrzucono go ze schodów ledwie interwencja dyżurnego członka zarządu Kasyna wyhawila krewkiego urzędnika miejskiego z opresji.

Maluczko, a będziemy styszeli że pp. po

## ODPOWIEŹ POSŁA DR. BROKOWSKIEGO

Do Pana Dr-a Odyńca Wacława. Wielec Szanowny Panie Doktorze!

Wybaczyć, że w bieżącym sezonie politycznym tak obfitym w listy otwarte pozwałam sobie zwrócić do Ciebie jako lekarza i działacza publicznego, do którego żyłwem i żywie nadal pełne zaufanie i szacunek bez względu na to jakie jeszcze stroniectwo będzie się szczyścić Twoim nazwiskiem na swej liście kandydackiej i wreszcie z tego powodu że uważałeś za właściwe podpisać list otwarty skierowany do mnie.

Jestem przeto tweszy do publicznej odpowiedzi i w Twoje godne ręce ją składam.

W dn. 8. I. 1931 r. na publicznem zbraniu dzienu omawialem rozgłośnia sprawę groźną. Staralem się ująć jej genezę, zobrazować podłożo publiczne oraz pokreślić strony prawną i humanitarną tego tematu, który stroniectwo opozycyjne wyhodowało do rozmiarów zagadnienia państwowego na tle arzeztowania i przebywania w twierdzy brzeskiej uczestników Kongresu Krakowskiego i organizatorów ostrych wystąpień przeciwdziałających w innych miejscach Rzeczypospolitej.

Przyjęta na tymże zbraniu rezolucja ogłoszona w Nr 7 „Kurjera Wileńskiego” z dn. 10 stycznia rb. zupełnie wyraźnie określa moje stanowisko.

Można je podzielać lub odrzucać, ale nie, sądzę, niema podstaw do robienia mi jawnego lub ukrytego zarzutu, że milczkiem pokrzywam swoją dezorientację w tej sprawie albo też uchylam się od moralnej odpowiedzialności jaka niewątpliwie, ponożąc z tytułu należenia do obozu prozadowego, jest wręcz przeciwnie — sprawę w jej całokształcie pojmuję według najlepzego mojego rozumienia i odpowiedzialności się nie boję.

Mimo to został skierowany do mnie list otwarty, skrzętnie zresztą zarejestrowany przez „Gazetę Warszawską”, w którym gro no kolegów zgłasza do mnie apel dotyczący humanitarnej strony pobytu w twierdzy więźniów brzeskich, przesyłając już zgórny zgodność z prawdą jak treści zgłoszonych interpelacyj tak rozsiewanych ustnie i przez prasę poleosek.

Sądzę, że wobec poprzedniego mojego wypowiedzenia się na ten temat mogłbym być zwolniony od dalszych odpowiedzi. Nie będę się powtarzał i do uprzednio zajętego stanowiska dodać tylko mogę co następuje: nie uważam się za powołanego do przeprowadzania dochodzeń na własną rękę ani też nie uważam za właściwe domaganie się nadzwyczajnej komisji dla zbadania tej sprawy a to z tego powodu, że art. 77 Konstytucji gwarantuje zupełną niezawisłość sądów Rzeczypospolitej i zabezpiecza orzecznictwo sądowe przed działaniem jak władz ustawodawczych tak i wykonawczych. Sprawa w swym całokształcie wraz z interesującą Sz. Kolegów jej stroną humanitarną podlega całkowicie Władzy Sądowej i od niej oczekiwać należy właściwego rozstrzygnięcia.

Wszelkie próby nacisku zewnątrz przypisywania sprawy i t.p. oddziaływania na jedną z trzech podstawowych władz państwowych, do których zaliczają się niezależne Sądy uważam za działania utrdujące wymiar sprawiedliwości z drugiej zaś strony podrywające autorytet Państwa u własnych obywateli i obcych. Dla mnie obserwując życie polityczne nie ulęga najmniejszej wątpliwości dążność partii opozycyjnych do uzyskania tego ostatniego efektu, aby za tę cenę pozyskać całkowitą władzę albo przynajmniej jej część, tembardziej że tak już było.

Mając takie a nie inne głębokie przeświadczenie uważam za swój obowiązek obywatelski: przestrzec Sz. Kolegów przed intrygą główna akcji brzeskiej, tak trzeba przyznać do bliżej upozorowanej humanitarnej, znajdującym nieco przesady od dźwięku w kołach naszej inteligencji.

Na zakończenie pozostaje mi podziękować za łaskawe zaszczycenie mi listem otwartym z pominięciem nawet tych posłów którzy stoją bliżej przekonań politycznych Sz. Kolegów niż ja. To wyróżnienie napawa mnie nadzieją że Sz. Kolegowie na tym pierwszym kroku nie poprzestaną i zechcą darczyć mnie swem zaufaniem nie tylko w sprawie brzeskiej ale i innych i nie wyłączając na drodze listów otwartych, ale za pośrednictwem innych form porozumiewania się — a ja ze swej strony zgłaszam pełną gotowość wyjaśnień i odpowiedzi przed każdym jedno czy różnolitem gronem politycznym.

Racz przyjąć Sz. Doktorze wyrazy głębokiego poważania oraz zastrzeżenie, że brak czasu nie pozwolił mi na oświetlenie wszystkich komentarzy, którym prasa opozycyjna nieomieszka zaopatrzyć mojej odpowiedzi. Nie będę tem zdziwiony, bo t.zw. sprawa brzeska jest już na wyczerpaniu i każde wypowiedzenie się zasila słabnącą produkcję prasy opozycyjnej.

**Dr. Brokowski Stefan**  
poseł na Sejm R.P.

Wilno 19 I. 31

borcy będą chodzili do mieszkań i sprawdzali kto ma goście.

— Pokaz rachmistrza Finkelsztejna. We środę dnia 21 stycznia r. b. w sali Śniadeckich U.S.B. o godz. 7 wiecz. odbędzie się pokaz fenomenalnego rachmistrza, światowej sławy dr. S. Finkelsztejna. Słowo wstępne wygłosi prof. dr. Marjan Massonius. Wstęp dla studentów 50 gr. dla gości (dalszy ciąg kroniki na str. 4-jej)

od 1 — 3. Bilety do nabycia w księgarni Zawadzkiego i Bratniej Pomocy Pol. Młod. Akad. U.S.B. (ul. Wielka 24) 25 proc. do- cędy...

RADJO WILEŃSKIE WTOREK, DNIA 20 STYCZNIA

11,58: Czas. 12,05 — 12,50: Muzyka francuska (ply- ty) 1) Herold — Uwert. z op. „Zampa” 2) Massenet — Duet z op. „Don Kiszot”...

Z S A D Ó W

SIEMERĄ PRZECIĄŁA TRZYDZIESTO- LETNIE KATUZE. We wsi Bracianka gm. Horodeczna, zamieszkiwało małżeństwo Łazarewiczów. Małżeństwo nie młode, bo już zgórą trzy- dnieci lat wspólnie...

„NA SYBIR” Wielki dramat miłości i poświęcenia Według scenariusza W. Sieroszewskiego. Reżyżeria H. Szaro. Aktów 10.

KINO MIEJSKIE SALA MIEJSKA Ostrobramska 3. W rolach głównych: JADWIGA SMOSARSKA, Adam Brodzisz, Bogusław Samborski, Frenkiel, Bodo i inni.

Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22. Dziś! Niebawem dźwiękowe - śpiewny przebieg sezonu! W rolach gł. Paul Whiteman, John Murray Anderson...

DŹWIĘKOWE KINO CASINO WIELKA 47. Sensacja dla Wilna! Niezrównany król humoru i śmiechu w swoim pierwszym arcydziele dźwiękowym p. t. HAROLD LLOYD ROZKOSZE NIEBEZPIECZEŃSTWA

KINO-TEATR „P A N” WIELKA 42. Rewelacyjny program! Super-sensacja erotyczna. Najpiękniejszy i najbardziej wzruszający film doby obecnej. Piomienna, boska GRETA GARBO i subtelny Conrad Nagel

Kino-Teatr „STYLOWY” WIELKA 36. Dziś! Monumentalny epokowy arcyfilm po raz pierwszy w Wilnie! Wszyscy do kina „Stylowego” oglądać i podziwiać co grozi każdemu z nas przyszła wojna, do której szykują się nasi wrogowie.

KINO „ŚWIATOWID” Dziś! Połączony przebieg erotyczny p. t. W NOC PO ZDRADZIE Wielkie arcydzieło dramatyczne W roli głównej Lya dePutty W pozostałych rolach: Lars Hanson i Warwick Ward

CO GRAJĄ W KINACH? Meljos — Tajemnica lekarza. Holywood — Król Jazzu. Stylowy — Niebezpieczeństwo przyszłości

WYPADKI I KRADZIEŻE — Pościg za dłużnikiem na ul. Mickiewicza. W niedziele około godz. 5 pp. na ulicy Ad. Mickiewicza liczni przechodnie byli świadkami jak jakaś pani goniona młodego człowieka...

Należy zapamiętać że, do „SŁOWA” Nekrologi, komunikaty zabawowe, ogłoszenia oraz wszelkie bez wyjątku reklamy najwygodniej umieszczać za pośrednictwem Biura Reklamowego St. Grabowskiego

Grzebień ozdobny do gustownie uczesanej główki nabędzie Pani w sklepie FRANCISZKA FRICZKI w POLSKIEJ SKŁADNICY GALANTERYJNEJ

Zarząd Towarzystwa Kursów Technicznych w Wilnie podaje do wiadomości, że zwyczajne Walne Zebranie członków Towarzystwa Kursów Technicznych w Wilnie, odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników (ul. Wileńska 33) w dniu 28 stycznia r. b. o godz. 19.

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 19. I. 1931 r. WALUTY I DEWIZY Dolar 8,92 i ćwierć — 8,94 i ćwierć — 8,9 i ćwierć...

PAPIERY PROCENTOWE Pożyczka inwestycyjna 92,25 3 proc. budowlana 50, 5 proc. premjowa dolarowa 46 5 proc. konwersyjna 48, 8 proc. LZ BGK i BR, obligacje BGK 94, te same 7 proc. — 83,25 4 proc. LZ ziemskie 40,25 — 40,15 4,5 proc. ziemskie 51,50 — 51, 8 proc. ziemskie dolarowe 90, 5 proc. warszawskie 57, 8 proc. warszawskie 71,25 — 70,75 — 71, 8 proc. Łódź 67,25 — 67,50 10 proc. Rado mka 75, 0ml. poz. konw. m. Warszawy 8-nia i 9-ta em. 49.

AKCJE Bank Handlowy 106, B. Polski 151, B. Zachodni 70, Sole Potasowe 90, Starachowi ce 11,50 — 11,25.

W. WILLIAMS. „Mortimer” — Czy spodziewacie się jakichś korzyści z tego? — zapytał major. — O, jak największych. Może niejedną nawet, a kilka. Na tem właśnie polega sztuka dobrej strategii, nieprawdaż Desmondzie? Tak przynajmniej uczono nas w szkole. Ale chce być z tobą zupełnie szczerym. Rozumiesz, że życie twoje wisiło przed chwilą na bardzo wątnym włosku. Czy wiesz w jakim celu uratowałem je? Ocwodod usmiechnął się. Zwykły jego spokój powrócił. Z trudnością uświadamiał sobie, że ten człowiek, z którym zbliżył się na froncie, jest jego wrogiem.

Strangwayse wstrząsł ramionami: — Nie wiem tego. Nie interesowałem się tem, gdyż mam dosyć własnych kłopotów. A więc krótko mówiąc: zlapaliście wodza organizacji, zabiście dwóch członków, możecie aresztować jeszcze dwoje, a ty w dodatku możesz uratować własne życie, jeżeli... jeżeli będziesz rozsądny i zgodzisz się na pewne warunki. Major spojził mu w oczy, a Strangwayse odwrócił się: — Jeśli dobrze rozumiem te słowa, — rzekł wolno Ocwod, zwracasz mi wolność. Jasnem jest że jednocześnie odzyskuje wolność miss Macwayt. Poza tem oddajesz w moje ręce dwoje wspólników: M-me Malplaquet i Belford. Proponujesz mi to wszystko, nieprawdaż? Ale czego żądasz ode mnie wzamian? — Gwiazdę brylantową, — rzekł cicho Strangwayse. — Ale... zaczął Desmond i zamilkł: „w jakim celu miałby odkrywać karty i przyznawać się, że niema tej gwiazdy?” Strangwayse przerwał mu: — Mój drogi, okazałeś wielką zręczność. Muszę ci powiedzieć zdolności, których nie przeczuwałem. Odzyskawszy klejnot, obejrzałem zawartość białej paczuski i widziałem brylantową gwiazdę, a potem znów za wzięciem paczuszkę i zalakowałem. Postanowiłem, że Jego Cesarska Wysokość oświadczy mi, że gwiazda zamienia się na pudełko papierosów! Dzień i noc nie rozstawałem się z tym cennym klejnotem — Nie mogłem uwierzyć własnym oczom.

„Kochamy się jak bracia” — powiedział sobie panowie Bartoszewicze Konstanty, Piotr, Paweł i Feliks i zaprosili swego stryjczyego brata Wincentego do przybytku rozkoszy, który dla swych gości miał zacisną alkową i smaczne wypitki. Działo się to dnia 26. I 30 r. o godz. 5 go poł jak tam było to było, ponoć więcej upiśków niż innych przyjemności, dość że o godzinie 6 w rodzinnym gronie wszczął się zwada, bójką, skutkiem której pan Wincent Bartoszewicz dostał czołm twardem parę razy po głowie i zalał się krwią. „Liczmy się jak żydzi” mówi dalej przy słowie. Pan Wincent przeto postanowił porachować się z niedobrymi braćmi i to przed Sądem.

Ekspert dr Sumorok określił zadane rany jako ciężkie okaleczenie, powód sądowy zażądał 140 zł. tyt. odszkodowania. Sąd zaś reasumując krzywdy i żale skazał Konstantego i Pawła Bartoszewiczów na 6 miesięcy więzienia, Feliksa i Piotra na tę samą karę z zawieszeniem jej jednak na dwa lata.

Zarząd Polskiego Monopoliu Tytoniowego ogłasza przetarg na sprzedaż około 120.000 kg. odpadków juty. Szczegółowe warunki przetargu można otrzymać w Wydziale VI Dyrekcji Polskiego Monopoliu Tytoniowego, w Warszawie, ul. Nowy Świat 4, w godzinach urzędowych w terminie do dn. 1 lutego 1931 r. Za Dyrektora P. M. T. (—) E. Zaremba Naczelnik Wydziału

Wydział Handlowo-Upadłościowy Sądu Okręgowego w Warszawie wyrokiem z dnia 12 stycznia 1931 r. ogłosił upadłość firmy: WOJSKOWE ZJEDNOCZENIE SPOŻYWCZE SPÓŁDZIELNIA Z OGR. ODP. W LIKWIDACJI z siedzibą przy ul. Nowy Świat 69. W WARSZAWIE, i mianował sędzią-komisarzem sędziego handlowego WACŁAWA PURSKIEGO, zam. przy ul. Kredytowej Nr. 4, a kuratorem D-ra WITOLDA BANDROWSKIEGO za przy ul. Dzielnej Nr. 19, urzędującego przy ul. Smoczej Nr. 35.

Sędzia-Komisarz masy upadłości na zasadzie art. 478 — 480. Kod. handl. wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej masy upadłości, aby zgłosili się w dniu 26 stycznia 1931 r. o godz. 10, do Wydziału II. Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa Nr. 15 I. piętro), z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielność do masy upadłości firmy: Wojskowe Zjednoczenie Spożycze, Spółdz. z ogr. odp. w Warszawie, celem wysłuchania sprawozdania kuratora tejże masy upadłości i przedstawienia listy potrójnej kandydatów na syndyków tymczasowych. Niestawiennictwo wierzycieli, lub ich pełnomocników w wyżej oznaczonym terminie spowodować może umorzenie postępowania upadłościowego. Warszawa, dnia 16 stycznia 1931 r. Sędzia-Komisarz; Wacław Purski.

Wydział Handlowo-Upadłościowy Sądu Okręgowego w Warszawie wyrokiem z dnia 12 stycznia 1931 r. ogłosił upadłość firmy: WOJSKOWE ZJEDNOCZENIE SPOŻYWCZE SPÓŁDZIELNIA Z OGR. ODP. W LIKWIDACJI z siedzibą przy ul. Nowy Świat 69. W WARSZAWIE, i mianował sędzią-komisarzem sędziego handlowego WACŁAWA PURSKIEGO, zam. przy ul. Kredytowej Nr. 4, a kuratorem D-ra WITOLDA BANDROWSKIEGO za przy ul. Dzielnej Nr. 19, urzędującego przy ul. Smoczej Nr. 35.

Sędzia-Komisarz masy upadłości na zasadzie art. 478 — 480. Kod. handl. wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej masy upadłości, aby zgłosili się w dniu 26 stycznia 1931 r. o godz. 10, do Wydziału II. Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa Nr. 15 I. piętro), z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielność do masy upadłości firmy: Wojskowe Zjednoczenie Spożycze, Spółdz. z ogr. odp. w Warszawie, celem wysłuchania sprawozdania kuratora tejże masy upadłości i przedstawienia listy potrójnej kandydatów na syndyków tymczasowych. Niestawiennictwo wierzycieli, lub ich pełnomocników w wyżej oznaczonym terminie spowodować może umorzenie postępowania upadłościowego. Warszawa, dnia 16 stycznia 1931 r. Sędzia-Komisarz; Wacław Purski.

Wydział Handlowo-Upadłościowy Sądu Okręgowego w Warszawie wyrokiem z dnia 12 stycznia 1931 r. ogłosił upadłość firmy: WOJSKOWE ZJEDNOCZENIE SPOŻYWCZE SPÓŁDZIELNIA Z OGR. ODP. W LIKWIDACJI z siedzibą przy ul. Nowy Świat 69. W WARSZAWIE, i mianował sędzią-komisarzem sędziego handlowego WACŁAWA PURSKIEGO, zam. przy ul. Kredytowej Nr. 4, a kuratorem D-ra WITOLDA BANDROWSKIEGO za przy ul. Dzielnej Nr. 19, urzędującego przy ul. Smoczej Nr. 35.

Sędzia-Komisarz masy upadłości na zasadzie art. 478 — 480. Kod. handl. wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej masy upadłości, aby zgłosili się w dniu 26 stycznia 1931 r. o godz. 10, do Wydziału II. Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa Nr. 15 I. piętro), z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielność do masy upadłości firmy: Wojskowe Zjednoczenie Spożycze, Spółdz. z ogr. odp. w Warszawie, celem wysłuchania sprawozdania kuratora tejże masy upadłości i przedstawienia listy potrójnej kandydatów na syndyków tymczasowych. Niestawiennictwo wierzycieli, lub ich pełnomocników w wyżej oznaczonym terminie spowodować może umorzenie postępowania upadłościowego. Warszawa, dnia 16 stycznia 1931 r. Sędzia-Komisarz; Wacław Purski.

Sędzia-Komisarz masy upadłości na zasadzie art. 478 — 480. Kod. handl. wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej masy upadłości, aby zgłosili się w dniu 26 stycznia 1931 r. o godz. 10, do Wydziału II. Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa Nr. 15 I. piętro), z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielność do masy upadłości firmy: Wojskowe Zjednoczenie Spożycze, Spółdz. z ogr. odp. w Warszawie, celem wysłuchania sprawozdania kuratora tejże masy upadłości i przedstawienia listy potrójnej kandydatów na syndyków tymczasowych. Niestawiennictwo wierzycieli, lub ich pełnomocników w wyżej oznaczonym terminie spowodować może umorzenie postępowania upadłościowego. Warszawa, dnia 16 stycznia 1931 r. Sędzia-Komisarz; Wacław Purski.

Sędzia-Komisarz masy upadłości na zasadzie art. 478 — 480. Kod. handl. wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej masy upadłości, aby zgłosili się w dniu 26 stycznia 1931 r. o godz. 10, do Wydziału II. Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa Nr. 15 I. piętro), z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielność do masy upadłości firmy: Wojskowe Zjednoczenie Spożycze, Spółdz. z ogr. odp. w Warszawie, celem wysłuchania sprawozdania kuratora tejże masy upadłości i przedstawienia listy potrójnej kandydatów na syndyków tymczasowych. Niestawiennictwo wierzycieli, lub ich pełnomocników w wyżej oznaczonym terminie spowodować może umorzenie postępowania upadłościowego. Warszawa, dnia 16 stycznia 1931 r. Sędzia-Komisarz; Wacław Purski.

Sędzia-Komisarz masy upadłości na zasadzie art. 478 — 480. Kod. handl. wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej masy upadłości, aby zgłosili się w dniu 26 stycznia 1931 r. o godz. 10, do Wydziału II. Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa Nr. 15 I. piętro), z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielność do masy upadłości firmy: Wojskowe Zjednoczenie Spożycze, Spółdz. z ogr. odp. w Warszawie, celem wysłuchania sprawozdania kuratora tejże masy upadłości i przedstawienia listy potrójnej kandydatów na syndyków tymczasowych. Niestawiennictwo wierzycieli, lub ich pełnomocników w wyżej oznaczonym terminie spowodować może umorzenie postępowania upadłościowego. Warszawa, dnia 16 stycznia 1931 r. Sędzia-Komisarz; Wacław Purski.

Sędzia-Komisarz masy upadłości na zasadzie art. 478 — 480. Kod. handl. wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej masy upadłości, aby zgłosili się w dniu 26 stycznia 1931 r. o godz. 10, do Wydziału II. Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa Nr. 15 I. piętro), z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielność do masy upadłości firmy: Wojskowe Zjednoczenie Spożycze, Spółdz. z ogr. odp. w Warszawie, celem wysłuchania sprawozdania kuratora tejże masy upadłości i przedstawienia listy potrójnej kandydatów na syndyków tymczasowych. Niestawiennictwo wierzycieli, lub ich pełnomocników w wyżej oznaczonym terminie spowodować może umorzenie postępowania upadłościowego. Warszawa, dnia 16 stycznia 1931 r. Sędzia-Komisarz; Wacław Purski.

Sędzia-Komisarz masy upadłości na zasadzie art. 478 — 480. Kod. handl. wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej masy upadłości, aby zgłosili się w dniu 26 stycznia 1931 r. o godz. 10, do Wydziału II. Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa Nr. 15 I. piętro), z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielność do masy upadłości firmy: Wojskowe Zjednoczenie Spożycze, Spółdz. z ogr. odp. w Warszawie, celem wysłuchania sprawozdania kuratora tejże masy upadłości i przedstawienia listy potrójnej kandydatów na syndyków tymczasowych. Niestawiennictwo wierzycieli, lub ich pełnomocników w wyżej oznaczonym terminie spowodować może umorzenie postępowania upadłościowego. Warszawa, dnia 16 stycznia 1931 r. Sędzia-Komisarz; Wacław Purski.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne, skórne i narządu moczowego. Mickiewicza 12, (óg Tatarskiej) przy- jmuje 9—2 i 5—8. Tel. 15-64.

DOKTOR Blumowicz choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe WIELKA 21 tel. 821, od 9—11—9 W Z. P. 28.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA oraz Gabinet Kosmetyczny, usługa zmasażki, piegi, wagner, piepie, brodawki, kurzajki, wypadnie włosów. Mickiewicza 46.

GABINET Racjonalnej Kosmetyki Leczniczej. Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.

Urodę kobiecę kouserwu- je, doskonała, odwie- ża, usługa jej skazy i braki. Masaż twarzy i ciała (panie) Szczęsne opalenie ce- cy. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki ra- cjonalnej. Codziennie od g. 10—8. W. Z. P. 43

Masaż rączny i pła- styczny. Epilacja. Gabinet Kosmetyki Cedib Leczniczej J. Hryniewiczowej. ul. WIELKA 16 18 m. 9. Przej. w g. 10-11 i 4-7. W. Z. P. 16 28.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie 3-go rewiru Wacław Lesniewski, zam. przy ul. 3-go Maja 13 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 27 stycznia 1931 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Rudnickiej 9, odbędzie się sprze- gacz z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do firmy S. L. Stupel w Wil- nie, składającego się z rozmaitych towa- rów, oszacowanych na sumę 828 złotych (0 gr. na zaspokojenie pretensyj Domu Han dlowo Komisowego SAIR oddział w Wil- nie w sumie złotych 900 z proc. i kosztami. Licytacja odbędzie się po raz drugi, wo- bec czego majątek ruchomy może być sprzedany niżej ceny szacunkowej. Komornik sądowy W. Lesniewski. 255—0

Baczność Pałacze! Jednoczesna automatyczna zapalniczna niezawodni nigdy Wszelkie części wymienne.

Najtaniej kupuje się dobre to- wary u GŁOWIŃSKIEGO. Polecamy wełny, jedwabie, tweedy, welwety, flaneli (nipony) deseniowe oraz pończochy, pończoski dziecięce i skarpetki. UWAGA—WILEŃSKA 27.

W. JUREWICZ były majster firmy Paweł Bure poleca wielki wybór zegarów i bi- żuterji oraz precyzyjną naprawa po cenach przystępnych Wilno, A. Mickiewicza 4.

POSADY RÓŻNE Kawaler lat 30 uczelny, energiczny i pracowity, znający bu- jednogonnie, miejskie, chalterję prowadzić nie- eleganckie okazynie rachunkowości rolnej, b. lano do sprzedania obecnie na stanowisku za 120 zł. Witoldowa pomownika rządzą ma- ul. Nr. 25 m. 1. Kolo jaktu w intensywnym radostaj.

Pianino tano do sprzedania Radzińska, 18, m. 3. ZGUBY Zgubioną książkę wojskową oraz karle mow. wydaną — przez P. K. U. Wilejską pow. na imię Mieczys- dow. w dniu Mieczys- czymi, poszukuje pracy, sława Rudnickiego, — niwieażnia się

UWAGA Zginął duży pies pointer, nazywa się Ralf, do dobrze wprowadzo- obroza czarna z blasz- nego artykułu, który ka- magistracka, kaga- ciesz się najpóźniej nie z zóftej skóry. Odprowadzić, Baksza bni inteligentni, wy- 14 m. 3 za wynagro- mowni i dobrze repre- dzenie. zentujący się Panie i Panowie. Po próbiej pracy pensja stała. Nauka pisania na maszy- nach. —0 Orzeszkowej 11, m. 16